

GALICJA – SPADEK PO ZABORACH¹

Stanisław Pijaj  <http://orcid.org/0000-0002-2819-077X>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

GALICIA: A LEGACY OF THE PARTITIONS

Galicja, a province of the Habsburg Monarchy established in the late 18th century, ceased to exist after the collapse of Austria-Hungary. Although many years have passed since its dissolution, it continues to attract interest, not only among historians. For some time, both in Poland and elsewhere, there has been a veritable renaissance of interest in Galicia. Its image has also changed. In the past, it used to be criticised; now it could be said that Galicia is being vindicated. The article explains what Galicia actually was and how its perception changed in the eyes of Poles in the 19th and 20th centuries.

Key words: Habsburg Monarchy, Austrian Galicia, Poland, 19th and 20th centuries.

Słowa kluczowe: monarchia habsburska, Galicja austriacka, Polska, XIX i XX wiek.

Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku skłania nie tylko do rozważań nad czynnikami i okolicznościami, które sprawiły, że państwo polskie ponownie znalazło się na mapie Europy, ale także do podsumowania epoki zaborów. Wiek XIX zmienił ziemie polskie, co jest oczywiste choćby ze względu na charakter tej epoki; można się zastanawiać, jak wiele z tych zmian zawdzięczamy zaborcom. Temat ten regularnie powraca w dyskusjach, a formułowane w tej kwestii opinie są czasami bardzo daleko idące, niekiedy zaskakujące czy wręcz kuriozalne².

¹ Tezy tego artykułu zostały zaprezentowane na konferencji naukowej „Polska w XIX wieku – czas bezpowrotnie stracony czy efektywnie wykorzystany” zorganizowanej przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w dniach 29–30 listopada 2017 r.

² Oceny te bywają diametralnie rozbieżne, a skutkami działań zaborców tłumaczy się zarówno naturalne procesy rozwojowe dokonujące się na ziemiach polskich w XIX w., jak i współczesne zjawiska

Niewątpliwie trwałym śladem tej epoki jest Galicja, sztuczny twór habsburski, który – mimo iż sto lat temu zniknął z mapy Europy – nadal funkcjonuje, dla jednych jedynie jako nazwa, dla innych jako coś więcej. Trwałość ta zaskakuje, tym bardziej że obraz habsburskiej Galicji nie jest jednoznaczny. Jak zauważył Waldemar Łazuga: „Idealizowano Galicję – jak żaden inny zabór. I – jak z żadnego innego – kpiono”³. Galicja nie tylko przetrwała, ale nawet doczekała się rehabilitacji, a „galicyjskość” stała się symbolem, czy wręcz znakiem marketingowym, południowej Polski. Według Jacka Purchli: „Mało która kraina historyczna, nieistniejąca od dawna, ma dziś w Europie tak mocną legendę i markę”⁴. Można to dostrzec podczas wizyt w województwach małopolskim i podkarpackim, a zwłaszcza w Krakowie, gdzie zewnętrzne manifestowanie „galicyjskości” jest szczególnie widoczne. Wyraża się ono nie tylko w nazewnictwie, ale także w eksponowaniu symboliki związanej z zaborcą, w tym portretów Franciszka Józefa I. To nazewnictwo i symbolika na szerszą skalę pojawiły się w latach 90. XX wieku na fali swoistej „galicjomanii”, były jednak obecne także wcześniej⁵. Przejawy przywiązania do byłego zaborcy są niewątpliwie warte uwagi, można się z nimi zresztą spotkać nie tylko w Polsce, ale i na Ukrainie, na terytorium dawnej Galicji⁶. Skąd wynika owo przywiązanie do Galicji i czym właściwie jest

społeczne. Przykładowo, Jan Sowa twierdzi, „że nowoczesność – uprzemysłowienie i ukapitalistycznie gospodarstwo, budowa kolei, zniesienie pańszczyzny, wprowadzenie systemu powszechnego opodatkowania, stworzenie administracji państwowej, upowszechnienie szkolnictwa itp. itp. – przyszła do Polski [tak w oryginale – S.P.] wraz z zaborcami. Została wprowadzona kosztem zniszczenia Rzecz[ypolitej] [...] ale przyniosła cywilizacyjną zmianę. [...] modernizacja dokonała się w Polsce z rozkazu zaborców [...]”. (J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011, s. 428–429). Z kolei Katarzyna Sierakowska przypisuje zaborcom odpowiedzialność za „roszczeniowe społeczeństwo i lęk przed obcymi w naszym domu” – czyli we współczesnej Polsce i zalicza je do „dzieciństwa zaborów” (*Co w nas zostało po zaborach. Z dr hab. Katarzyną Sierakowską rozmawia Marta Grzywacz*, „Gazeta Wyborcza” nr 262, 10–12 XI 2017 r., s. 39).

³ W. Łazuga, *Galicja jako „polski” mit* [w:] *Mit Galicji*, red. J. Purchla [et al.], Kraków 2014, s. 107.

⁴ *Cywilizacja przyszła z Galicji. Rozmowa z prof. Jackiem Purchlą dyrektorem Międzynarodowego Centrum Kultury* [w:] *Mit Galicji*, „Dodatek do Gazety Wyborczej” nr 282, 5 XII 2014 r., s. 3; zob. też: *Prof. Jacek Purchla: Cywilizacja przyszła z Galicji*, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17082869,Prof_Jacek_Purchla_Cywilizacja_przyszla_z_Galicji.html (dostęp: 13.07.2018).

⁵ Zwraca się uwagę, że portret Franciszka Józefa przez lata wisiał w gabinecie redaktora „Tygodnika Powszechnego” Jerzego Turowicza. Różnie jest to oceniane. Dla Jacka Purchli portret ten „był w czasach PRL-u symbolem niezgody na sowietyzację i manifestowaniem przynależności do świata Zachodu”. (*Cywilizacja przyszła z Galicji. Rozmowa z prof. Jackiem Purchlą dyrektorem Międzynarodowego Centrum Kultury* [w:] *Mit Galicji*, „Dodatek do Gazety Wyborczej” nr 282, 5 XII 2014 r., s. 2); zob. też: *Prof. Jacek Purchla: Cywilizacja przyszła z Galicji*, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17082869,Prof_Jacek_Purchla_Cywilizacja_przyszla_z_Galicji.html (dostęp: 13.07.2018); dla Ewy Thompson „Fakt, że reżim komunistyczny na to pozwalał, nie pozwalając jednocześnie na wieszanie portretów Józefa Piłsudskiego, to przykład pielęgnowania w Polakach poczucia niezdolności do utrzymania niezawisłego państwa”. (E. Thompson, „*Popioly*” *Stefana Żeromskiego jako narracja postkolonialna*, „Historyka” 2012, t. XLII, s. 61).

⁶ Dyskusja na temat Galicji i jej znaczenia współcześnie, która toczy się wśród Ukraińców, nie jest przedmiotem niniejszego artykułu. Szerzej na ten temat zob. np.: Y. Hrytsak, *Historical Memory and Regional Identity among Galicia's Ukrainians* [w:] *Galicja: A Multicultural Land*, eds. Ch. Hann, P.R. Magocsi, Toronto 2005, s. 185–209; J. Hrycak, *Leidenschaften für Galizien. Ukrainische Debatten*

owa „galicyjskość”, które tak mocno zapisały się w świadomości Polaków? Jest to pytanie nie tyle do historyka, ile przede wszystkim do socjologa, antropologa czy politologa, niemniej postaram się na nie odpowiedzieć.

Galicja powstała z ziem Rzeczypospolitej w wyniku rozbiorów. W 1772 roku oderwano od Polski i przyłączono do monarchii habsburskiej leżące na prawym brzegu Wisły fragmenty województwa krakowskiego i sandomierskiego – część historycznej Małopolski obejmującej województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie⁷, większość terenów województw ruskiego i bełskiego oraz fragment podolskiego i wołyńskiego. W 1795 roku przyłączono do Austrii resztę Małopolski – czyli pozostałą część województw krakowskiego (bez zachodnich skrawków) i sandomierskiego oraz województwo lubelskie, resztę województwa ruskiego i dawnego województwa bełskiego, a także część województw podlaskiego, mazowieckiego i brzesko-litewskiego. Taki stan trwał do roku 1809, gdy oderwano od monarchii tereny zajęte w wyniku III rozbioru Polski oraz okręg zamojski i tarnopolski. Tylko ten ostatni odzyskała Austria w wyniku kongresu wiedeńskiego. Ostatecznie granice zaboru austriackiego ukształtowały się w 1846 roku po przyłączeniu do monarchii habsburskiej Rzeczypospolitej Krakowskiej. Drobnej ich korekty dokonano na początku XX wieku, gdy – po rozstrzygnięciu sporu o Morskie Oko – uregulowano kwestie przebiegu granicy Galicji z Węgrami⁸.

Obszar włączony do Austrii w 1772 roku obdarzono sztuczną nazwą Królestwa Galicji i Lodomerii, mającą podkreślać jego związki z Węgrami w średniowieczu, które służyły jako uzasadnienie roszczeń Habsburgów do zajętych ziem. Terytoria przyłączone w wyniku III rozbioru nazwano Galicją Zachodnią, Królestwo Galicji i Lodomerii zaczęto nazywać w tym czasie Galicją Wschodnią. W 1803 roku połączono obydwie Galicje i powrócono do nazwy Królestwo Galicji i Lodomerii. Nazwa ta się utrwaliła. Po przyłączeniu Krakowa prowincję nazwano Królestwem Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim i Księstwami Oświęcimskim i Zatorskim, księstw „Krakowskiego”, „Oświęcimskiego” i „Zatorskiego” nie wyodrębniono jednak administracyjnie. Pod taką nazwą i w granicach z 1846 roku prowincja funkcjonowała do 1918 roku⁹. Wprawdzie podejmowano próby jej podziału na dwie prowincje – o co zabiegali Rusini (Ukraińcy) domagający się wyodrębnienia

über die galizische Identität [w:] *Region, Staat, Europa. Regionale Identität unter den Bedingungen von Diktatur und Demokratie in Mittel- und Osteuropa*, Hg. B. von Olschowsky [et al.], München 2014, s. 221–246; J. Hrycak, *Galicja jako „ukraiński” mit* [w:] *Mit Galicji...*, s. 115–119.

⁷ Terminem Małopolska określono „dzielnicę historyczną” obejmującą województwa: krakowskie, sandomierskie i lubelskie, a nie prowincję Korony o tej nazwie, obejmującą województwa: krakowskie, sandomierskie, lubelskie, podlaskie, bełskie, ruskie, wołyńskie, podolskie, braclawskie, kijowskie, czernichowskie (A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny (Rozważania na tle zainteresowania historią regionalną)*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny” 1999, t. I, s. 24–29).

⁸ W 1786 r. z Galicją połączono Bukowinę – historycznie północną część Mołdawii, zachowała ona jednak odrębny charakter, a w 1849 r. została przekształcona w odrębny kraj koronny, choć do 1861 r. w różny sposób była związana z Galicją.

⁹ Z. Fras, *Galicja*, Wrocław 1999, s. 5–16; S. Grodziski, *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Wrocław 1971, s. 25–29, 153–161; T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiorze*, Lublin 1976, s. 33–46, 295–310.

wschodniej części Galicji – ale były one bezskuteczne. Jedynie w latach 50. i 60. XIX wieku władze w Wiedniu podjęły decyzje, które można traktować jako wstęp do trwałego podziału kraju. W tym czasie utworzono w Krakowie kolejno: Komisję Gubernialną (1848–1854), Rząd Krajowy (1854–1860) i Komisję Namiestniczą (1861–1867). Organom tym, mającym szerokie kompetencje, podporządkowano administrację w zachodniej części kraju, podlegały one jednak władzom we Lwowie. Komisja Namiestnicza w Krakowie została ostatecznie zlikwidowana w 1867 roku, rok później rozszerzono wprawdzie kompetencje starosty krakowskiego, ale nie było to jakimś szczególnym przywilejem¹⁰. Trwałym śladem działań prowadzonych przez władze wiedeńskie w latach 50. XIX wieku był jedynie podział Galicji na dwa okręgi administracji sądowej, sądy III instancji utworzono w Krakowie dla zachodniej części Galicji i we Lwowie dla wschodniej¹¹. Mimo braku rozgraniczenia administracyjnego przyjęło się dzielić Galicję na zachodnią i wschodnią, jako orientacyjną linię podziału wskazuje się granicę między okręgami administracji sądowej, krakowskim i lwowskim. Linia ta zbieżna była z granicą obszarów zasiedlonych przez ludność polską i ruską (ukraińską).

Po wejściu ziem zaboru austriackiego w skład odrodzonego państwa polskiego Galicja jako jednostka administracyjna przestała istnieć. Wprawdzie pojawiły się postulaty utworzenia rządu krajowego, któremu podlegałoby terytorium byłej Galicji, lub nadania wojewodzie lwowskiemu szczególnych uprawnień i uczynienia go Generalnym Wojewodą, ale ich spełnienie nie było możliwe. Nie doczekały się realizacji projekty nadania wschodniej części Galicji autonomii. Nie weszła też w życie ustawa o samorządzie dla województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego uchwalona we wrześniu 1922 roku. W II Rzeczypospolitej terytorium dawnej Galicji zostało podzielone na cztery województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Zaczęto je nazywać Małopolską, używano też nazw Małopolska Zachodnia – tym terminem określano województwo krakowskie, oraz Małopolska Wschodnia – tak nazywano województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Na ich określenie stosowano też inne nazwy, mniej kontrowersyjne i postrzegane jako nieobciążone politycznie lub narodowo, na przykład Ziemia Czerwieńska¹². „Nowa”

¹⁰ J. Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, Kraków 1951, s. 20–21; J. Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1853–1866*, Kraków 1958, s. 365–366, 371–372, 376, 382–383; O. Balzer, *Historia ustroju Austrii w zarysie*, Lwów 1908, s. 439–441; K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków–Wrocław 1959, s. 194–198; J. Purchla, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992, s. 26–28.

¹¹ O. Balzer, *Historia ustroju Austrii...*, s. 452.

¹² A. Bonusiak, „Niedemokratyczna demokracja”. *Rzecz o Lwowie w latach 1918–1934* [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 2: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1996, s. 219–221; A. Partyka, *Polskie koncepcje autonomii Galicji Wschodniej w latach 1919–1922*, „Studia Historyczne” 1976, R. XIX, z. 4 (75), s. 563–576; L. Mroccka, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998, s. 166–205; K. Hibel, *Od „Małopolski Wschodniej” do „Ukrainy Zachodniej”*. *Geneza, rozwój oraz zakres funkcjonowania w języku polskim nazw geograficznych odnoszących się do „Galicji Wschodniej” w latach 1918–1939*, „Slavia Orientalis”, 2012, t. LXI, nr 4, s. 492–496, 499.

Małopolska miała o wiele węższe granice niż ta historyczna – granice dawnej Galicji. Jak zwrócił uwagę Antoni Podraza, podział historycznej Małopolski – obejmującej w I Rzeczypospolitej województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie – między Rosją i Austrią „[...] zdecydował o tym, że dawna jednolita dzielnica rozpadła się na kilka różnych jednostek. Kielecczyzna czy Lubelskie zupełnie zatraciły świadomość przynależności w przeszłości do jednej całości z terenami dawnej Galicji”¹³.

W 1918 roku habsburska Galicja zniknęła z mapy Europy, nie zaprzestano jednak używać jej nazwy. Tuż po I wojnie światowej upowszechniła się nazwa Galicja Wschodnia jako termin polityczny. Tak określano odrębną jednostkę terytorialną, której powołania domagali się Ukraińcy. Terytorium projektowanej Galicji Wschodniej nie zostało precyzyjnie określone, nie należy go identyfikować z obszarem okręgu sądowego III instancji z siedzibą we Lwowie, funkcjonującego w okresie rządów austriackich. Galicja Wschodnia nie powstała, dyskusje toczone w latach 1918–1923 na temat jej zorganizowania nie przyniosły rezultatów, ale terminem tym posługiwano się w znaczeniu politycznym¹⁴.

Po raz ostatni do nazwy dawnej prowincji habsburskiej nawiązano oficjalnie w czasie II wojny światowej: zrobiły to okupacyjne władze niemieckie, tworząc z ziem wschodnich dawnej Galicji zajętych w 1941 roku Dystrykt Galicja (Distrikt Galizien) włączony do Generalnego Gubernatorstwa. Przy wyznaczaniu jego granic odwoływano się – przynajmniej werbalnie – do tradycji galicyjskich¹⁵.

II wojna światowa przyniosła ostateczny podział dawnej Galicji, w granicach państwa polskiego pozostała tylko jej zachodnia część. Do 1975 roku znajdowała się ona w granicach dwóch województw: krakowskiego i rzeszowskiego, po reformie przeprowadzonej w 1975 roku dziewięciu: bielskiego, katowickiego, krakowskiego, sądeckiego, tarnowskiego, rzeszowskiego, tarnobrzeskiego, krośnieńskiego i przemyskiego, a po 1999 roku trzech: śląskiego, małopolskiego i podkarpackiego. Terytorium i granice wymienionych grup województw nie pokrywały się – i nie pokrywają – z terytorium dawnej Galicji.

Centralistyczna polityka państwa polskiego – zarówno po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, jak i w okresie PRL – której wyrazem były choćby wymienione podziały terytorialne, nie sprzyjała wykształceniu się nowego podziału regionalnego, alternatywnego do tego, jaki powstał w okresie zaborów¹⁶. Nie podjęto też prób odbudowy historycznych związków regionalnych. Przeprowadzając reformę

¹³ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 35.

¹⁴ H. Batowski, *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, „Prace Historyczne. ZNUJ” 1993, z. 103, s. 37–43; L. Mroczka, *Spór o Galicję Wschodnią...*

¹⁵ W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990, s. 7–30; G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 40–41. Termin Galicja znalazł się także w nazwie dywizji SS rekrutowanej spośród Ukraińców.

¹⁶ G. Gorzelak, B. Jałowicki, *Regionalizm a centralizacja w tradycji, postawach i instytucjach polskich, a procesy integracji europejskiej* [w:] *Spółczesność polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, red. J. Mucha, Warszawa 1999, s. 120–123; P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem* [w:] *Region i regionalizm w socjologii i politologii*, red. A. Pawłowska, Z. Rykiel, Rzeszów 2012, s. 99–100.

administracyjną w 1999 roku, nawiązano wprawdzie do historycznych tradycji, ale przede wszystkim w sferze nazewnictwa. Jedno z województw nazwano małopolskim, jednak województwo to niewiele ma wspólnego z historyczną Małopolską. Być może powołanie województwa małopolskiego w 1999 roku z czasem doprowadzi do ukształtowania się Małopolski jako regionu w nowych granicach¹⁷. Na razie w powszechnym mniemaniu za Małopolskę uchodzą tereny województw małopolskiego oraz podkarpackiego, obejmujące jedynie południową część historycznej Małopolski i część dawnego województwa ruskiego¹⁸. Niewątpliwie ułatwia to odwoływanie się do galicyjskiej tradycji.

Wątpliwości budzi jednak kwestia, czy odwołujący się do Galicji zawsze mają świadomość, do czego rzeczywiście nawiązują. W Polsce obecnie Galicja sprowadzana jest często jedynie do tej jej części, która znajduje się w granicach państwa polskiego, w istocie do dwóch województw: małopolskiego i podkarpackiego, a czasami jedynie do małopolskiego. Jako centrum, czy wręcz stolica, Galicji postrzegany jest Kraków, który stał się symbolem galicyjskości¹⁹. Postawę taką można do pewnego stopnia tłumaczyć ograniczeniami powstałymi po II wojnie światowej, gdy tematyka dotycząca wschodniej części Galicji i Lwowa była pomijana, a możliwości podjęcia badań nad tą problematyką niewielkie²⁰. Według Jacka Purchli to „jałtańska granica” spowodowała, że właśnie Kraków „stał się w PRL-u głównym spadkobiercą galicyjskiej tradycji”²¹. Nie zmienia to jednak faktu, że to obraz fałszywy, daleki od rzeczywistości.

Kraków należał do Galicji w latach 1795–1809 i 1846–1918, najkrócej spośród miast tej prowincji. Funkcje stołeczne spełniał faktycznie tylko w latach 1801–1803, gdy był stolicą Galicji Zachodniej²². Jak wspomniano, po włączeniu do monarchii habsburskiej w 1846 roku przez pewien czas utrzymano jego szczególny status jako centrum administracyjnego zachodniej części Galicji, został on jednak zlikwidowany ze względu na obawy, że może to doprowadzić do podziału prowincji, co było

¹⁷ P. Kubicki, *Regionalizm galicyjski na przełomie XX i XXI wieku* [w:] *Tożsamość Galicyjska z perspektywy Polski i Ukrainy*, red. P. Czubik, Z. Mach, Bielsko-Biała 2008, s. 32; P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 105–106.

¹⁸ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 34–35.

¹⁹ R. Hołda, *Czy istnieje tożsamość „galicyjska”?* [w:] *Odmiany tożsamości*, red. R. Szwed, L. Dyczewski, J. Szulich-Kałuża, Lublin 2010, s. 49; P. Kubicki, *Regionalizm galicyjski...*, s. 19, 23–24, 29–30.

²⁰ J. Hoff, *Badania nad dziejami i kulturą Galicji w Polsce* [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2011, t. 1, s. 49–50.

²¹ *Cywilizacja przyszła z Galicji. Rozmowa z prof. Jackiem Purchlą dyrektorem Międzynarodowego Centrum Kultury* [w:] *Mit Galicji*, „Dodatek do Gazety Wyborczej” nr 282, 5 XII 2014 r., s. 2; zob. też: Prof. Jacek Purchla: *Cywilizacja przyszła z Galicji*, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17082869,Prof_Jacek_Purchla_Cywilizacja_przyszla_z_Galicji.html (dostęp: 13.07.2018).

²² Oddziały austriackie zajęły Kraków dopiero w styczniu 1796 r. Urzędnik stojący na czele administracji Galicji Zachodniej w latach 1796–1801 nosił tytuł komisarza, dopiero w 1801 r. nominowano go gubernatorem, co kończyło stan pewnej tymczasowości, gdy chodzi o organizację prowincji (T. Men-cel, *Galicja Zachodnia...*, s. 31, 39, 304–306; zob. też: M. Baczkowski, *Czy Kraków mógł zostać stolicą Galicji na początku XIX wieku?*, „Prace Historyczne. ZNUJ” 2009, z. 136, s. 49–55).

sprzeczne z polskimi interesami. Nie wszyscy mieszkańcy miasta byli z tego zadowoleni²³. Odrębność, czy nawet wyższość, Krakowa nad Galicją demonstrowano też w inny sposób. Kazimierz Chłędowski wspomina, że mieszkańców Galicji nazywano w mieście „Galileuszami” i uważano „za coś gorszego pod względem narodowym”²⁴. Tę opinię potwierdza uczący się w latach 60. XIX wieku w Krakowie Czech Antal Stašek będący niejednokrotnie świadkiem wyrażania przez krakowian niechęci do innych mieszkańców prowincji; sam zresztą został zwymyślany jako „Galicjanin”²⁵.

Kraków był drugim co do ważności miastem Galicji po stołecznym Lwowie, w pewien sposób rywalizował ze stolicą prowincji. Obydwa miasta były i są porównywane. Podkreśla się różnice między nimi wynikające z wielkości, stopnia rozwoju gospodarczego, czynników go stymulujących i hamujących, struktury etnicznej mieszkańców, a także z faktu, że ich losy w XIX wieku układały się inaczej, i z roli jaką odgrywały. Zwraca się uwagę, że miasta te różniły się charakterem i atmosferą. Krakowowi – zdominowanemu przez konserwatystów – przypisuje się prowincjonalizm, tradycjonalizm, klerykalizm, kastowość czy wręcz „quasi-feudalny” charakter. Przeciwstawia się go Lwowowi, otwartemu i liberalnemu, odgrywającemu rolę wieloetnicznej i coraz bardziej „kosmopolitycznej metropolii” – „stolicy wielonarodowościowej prowincji”²⁶. Cechy te przypisywano miastu i później, w dwudziestoleciu międzywojennym. Znający Lwów w czasach austriackich Józef Roth pisał o nim w połowie lat 20. XX wieku jako o „kolorowej plamie” „biało-czerwonej”, „niebiesko-żółtej” i „odrobinę czarno-żółtej”, mieście „wielojęzycznym”, „różnorodnym” i demokratycznym, w którym „Dawna «austriacka ślamazarność» znajduje adekwatną kontynuacją w dezynwolturze, która ma naturę słowiańską i towarzyszy melancholii”. Określił go nawet jako „Najbardziej wysuniętą na wschód wypustkę dawnego świata cesarsko-królewskiego”. Dla Rotha „Daleko bardziej zachodni Kraków jest mniej austriacki. Zawsze był i pozostał muzeum narodowym”²⁷. Należałoby doprecyzować, że polskim muzeum narodowym. Trudno zatem Kraków uważać za miasto typowe dla Galicji.

²³ S. Grodziski, *Z dziejów starożytności o prymat Krakowa w Galicji* [w:] idem, *Studia galicyjskie*, Kraków 2007, s. 373–377; J. Purchła, *Matecznik Polski...*, s. 27–28; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych w monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003, s. 156.

²⁴ K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. I: *Galicja (1843–1880)*, Wrocław 1951, s. 51.

²⁵ A. Stašek, *Vzpomínky*, Praha 1925, s. 126.

²⁶ Zob. np.: J.M. Małecki, *Lwów i Kraków – dwie stolice Galicji*, „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych”, 1989 (1990), t. L, s. 119–131; J. Purchła, *Kraków i Lwów. Zmienność relacji w XIX i XX wieku* [w:] *Kraków i Lwów w cywilizacji europejskiej. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 15–16 listopada 2002*, red. J. Purchła, Kraków 2003, s. 81–90; J. Purchła, *Kraków i Lwów wobec nowoczesności* [w:] *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866–1914)*. *Studia i szkice*, red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011, s. 223–238; A. Galos, *Nęcza i blaski Galicjanina – Polacy zaboru austriackiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 1–2 (163–164), s. 121–122.

²⁷ J. Roth, *Miasto Lwów* [w:] J. Roth, *Listy z Polski*, Kraków 2018, s. 35–37. Zob. też: E. Wiegandt, *Austria Felix, czyli o micie Galicji w polskiej prozie współczesnej*, Poznań 1997, s. 26–28.

Kraków, mimo utraty znaczenia jako centrum administracyjne, pozostał ważnym ośrodkiem politycznym i aspirował do roli „drugiej” stolicy Galicji. Stał się rzeczywiście centrum życia naukowego, kulturalnego, religijnego i politycznego, ale nie dla wszystkich mieszkańców prowincji, a jedynie dla Polaków, i to nie tylko tych z Galicji, ale i z innych zaborów. Nie bez powodu w nazywano go „polskimi Atenami”, „polską Mekką”, „polskim Rzymem”, „polską Troją”, „matecznikiem Polski”, „świątynią narodową”, „centrum polskości”, „skarbnicą narodowych pamiątek”, „relikwiarzem naszej przeszłości” czy wreszcie „duchową stolicą Polski”²⁸. Bardzo dobitnie, choć nie wiem, czy nie z pewną przesadą, pisał o Krakowie i jego roli na przełomie XIX i XX wieku J. Purchla: „Z punktu widzenia polskiej racji stanu, [...] [Kraków] wypełniał wówczas funkcję narodowej stolicy nieistniejącego państwa polskiego”²⁹. Paradoxem jest, że to najbardziej „polskie” miasto w monarchii habsburskiej obecnie uważane jest za najbardziej „austriackie” z miast polskich i za symbol „galicyjskości”. Zapewne należy tłumaczyć to faktem, że kilkudziesięcioletni okres przynależności do monarchii naturalną koleją rzeczy wpłynął na wygląd miasta, jego atmosferę i styl życia mieszkańców, co dostrzegają przybysze z innych części Polski³⁰.

Zmieniało się nie tylko postrzeżenie kształtu terytorialnego Galicji, ale i opinia na jej temat. W czasach zaborów patrzono na Galicję krytycznie, na ogół budziła ona negatywne skojarzenia. Świadectwem tego są zarówno opinie współczesnych, jak i teksty literackie, niejednokrotnie utrwalające negatywne stereotypy, podobnie jak pochodzące z tamtego okresu terminy: „galicyjska nędza”, „galicyjska ciemnota”, „galicyjski hrabia”, „galicyjskie wybory” czy „rzeź galicyjska”³¹. Obraz ten nie uległ zasadniczej zmianie w dwudziestoleciu międzywojennym. Nie bez powodu Józef Roth pisał w 1924 roku o Galicji: „Ten kraj ma w Europie Zachodniej złą sławę. Łatwy i tandetny koncept cywilizowanej buty łączy go trywialnie z robactwem, brudem, nieuczciwością”³². „Złą sławę” Galicja miała również w odrodzonej Polsce. W niektórych środowiskach negatywny stereotyp „galicjoka” nawet się pogłębił.

²⁸ J.M. Małecki, *Lwów i Kraków...*, s. 129–130; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1985, s. 259–297; J. Purchla, *Matecznik Polski...*, s. 36–38, 51–55; B. Wilk, *W „małym Wiedniu nad Wisłą”. Życie codzienne Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867–1918*, Kraków 2008, s. 109–128, 169–186, 205–250.

²⁹ J. Purchla, *Kraków i Lwów...*, s. 86.

³⁰ I. Homola-Skąpska, *„Mały Wiedeń” nad Wisłą* [w:] I. Homola-Skąpska, *Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego*, Kraków–Warszawa 2007, s. 165–186; B. Wilk, *W „małym Wiedniu nad Wisłą”...*

³¹ A. Galos, *Nędza i blaski Galicjanina...*; T. Bujnicki, *Galicja – najgorszy zaborów. Widziane z Paryża* [w:] *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych...*, s. 177–187; M. Krajkowski, *Oblicza prowincji. Galicja w polskojęzycznej prozie pisarzy zaboru austriackiego II połowy XIX wieku*, Toruń 2016; M. Kłńska, *Daleko od Wiednia. Galicja w oczach pisarzy niemieckojęzycznych 1772–1918*, Kraków 1991; A.A. Zięba, *Polacy tacytni a politycy nietaktowni. Doświadczenie historyczne a świadomość polityczna elity władzy w Galicji w przededniu niepodległości* [w:] *Stan świadomości narodowej Polaków w przededniu niepodległości. Materiały z posiedzenia naukowego zorganizowanego okazji 90-lecia odzyskania niepodległości w 1918 roku*, red. J. Machnik, W. Rojek, Kraków 2010, s. 57–58.

³² J. Roth, *Ludzie i okolica* [w:] idem, *Listy z Polski*, s. 27.

Tak było w dawnym zaborze pruskim, zwłaszcza w Wielkopolsce, gdzie „najazd” przybyszów z Galicji po 1918 roku wywołał falę niechęci do nich. Zjawisko to dotyczyło także przybyszów z dawnego Królestwa Kongresowego, ale w dużo mniejszym stopniu. Wielkopolska prasa krytykowała: „austriacką zarazę”, „upiory Szeli i Breinla w Sejmie Polskim”, „warcholów galicyjskich”, „ciemnych analfabetów galicyjskich”. Z czasem „Galicjaninem” zaczęto określać człowieka posiadającego pewne cechy negatywne i przeciwstawiać go „Małopolaninowi”, nie wiązano go zatem jednoznacznie z dawnym zaborem austriackim³³. W dawnym zaborze rosyjskim także narzekano na „Małopolan”, którzy „«zalali» Królestwo i inne dzielnice i [...] wnieśli do polskiej administracji papierowy biurokracizm, rutynę, niedołęstwo itp. wady odziedziczone [...] po «zgniłej», «niedołężnej», «martwej» Austrii”, co miało prowadzić do „zdeprawowania” administracji i sądownictwa w byłym Królestwie Kongresowym. Krakowski „Czas” postrzegał to jako zorganizowaną kampanię³⁴. Po roku 1945 nie nastąpiła zmiana negatywnego obrazu Galicji, trudno było się tego spodziewać zwłaszcza w początkowym okresie rządów komunistycznych w Polsce.

Ową negatywną, a przy tym często niesprawiedliwą, ocenę Galicji i jej mieszkańców tłumaczy się różnymi czynnikami. Po części można ją wyjaśnić rzeczywistymi problemami, z jakimi zmagali się mieszkańcy prowincji, a którym nie zawsze umieli sprostać. Należy jednak także pamiętać, że w Galicji – dzięki liberalizmowi monarchii habsburskiej i szerokiemu zakresowi swobód, jakie posiadali Polacy – można było krytycznie spojrzeć na siebie, bez ryzyka, że może to wykorzystać zaborca, i to robiono. Wśród tamtejszych polskich elit dominowała – tak jak w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej – szlachta lub raczej ziemiaństwo, będące łatwym celem krytyki ze względu na konserwacyzm, lojalizm i sposób zarządzania prowincją. Ów lojalizm, widoczny u części polskich polityków do końca istnienia monarchii, nie przysparzał popularności Galicji w II Rzeczypospolitej, gdzie odwoływano się do tradycji insurekcyjnych, a badania historyczne były ukierunkowane na śledzenie działań podejmowanych w poszczególnych zaborach na rzecz odzyskania niepodległości. Także we Lwowie – jak to ujął Marian Tyrowicz – „nad sentymentami do ery Franciszka Józefa [...] wyraźnie wzięło górę demaskowanie rządów józefińskich i metternichowskich

³³ D. Szymczak, „Galicjoki z Kongresowy” – o obrazie mieszkańców Galicji i Królestwa Polskiego w prasie poznańskiej dwudziestolecia międzywojennego [w:] *Prasa regionalna jako źródło do badań historycznych okresu XIX i XX wieku*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, T. Ślepowroński, Wrocław 2011, s. 101–111.

³⁴ K1. W., *Legenda o urzędnikach „galicyjskich”*, „Czas” nr 183, 13 VIII 1924 r., s. 1. Podobne postawy, polegające na prezentowaniu niechęci do mieszkańców innych zaborów, można wskazać także w Galicji, i to zarówno przed, jak i po 1918 r. Dotyczyły one głównie ludzi pochodzących z Królestwa. Spowodowane były – podobnie jak w Wielkopolsce w okresie międzywojennym – różnicami mentalnymi i obyczajowymi oraz obawami przed konkurencją ze strony przybyszów (I. Daszyński, *Pamiętniki*, Warszawa 1957, t. 1, s. 212; A. Wysocki, *Sprzed pół wieku*, Kraków 1958, s. 196–199; R. Żaba, *Wspomnienia z lat ubiegłych (od 1864 do 1937)*, Kraków 2009, s. 236, 273). Niechęć wobec rodaków z Królestwa szczególnie długo utrzymywała się wśród galicyjskich chłopów (W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964, s. 133–134).

w dziele niszczenia polskich prądów wolnościowych”³⁵. W odrodzonym w 1918 roku państwie polskim duma z odzyskanej niepodległości powodowała, że nie wypadało dobrze pisać o okresie zaborów. Różnice mentalne i obyczajowe istniejące między mieszkańcami dzielnic II Rzeczypospolitej również nie były bez znaczenia i – jak wspomniano – wpływały na obraz Galicji i jej mieszkańców. Także tradycje austriackiego i galicyjskiego parlamentaryzmu bywały źle postrzegane, zwłaszcza po przewrocie majowym. Sprowadzano je często do „austriackiego gadania” rozumianego jako marnotrawienie czasu na „politykowanie”. Z kolei w Polsce Ludowej krytykowano Galicję z pozycji marksistowskich, poza tym z powodów politycznych rezygnowano z podejmowania badań nad pewnymi problemami. Ekspozowano wątek wrogości „mas ludowych” względem Austrii i współpracy z zaborcą części polskich elit, zwłaszcza tych konserwatywnych³⁶.

Głosy domagające się sprawiedliwej oceny Galicji były początkowo rzadkie. Tego typu opinie formułowali w pierwszej kolejności admirałtorzy monarchii – „starzej i mądrzej Austrii”, stopniowo tworzący jej mit. To jeden z nich, J. Roth, upominał się w połowie lat 20. XX wieku o „zrehabilitowanie” Galicji³⁷. Z czasem dołączyli do nich ludzie rozczarowani posthabsburską rzeczywistością lub doceniający „świat pewności i bezpieczeństwa”, jakim zaczęła się jawić upadła monarchia – świat stabilny politycznie i gospodarczo, w którym obowiązywały liberalne zasady. Postawy takie widoczne są także wśród dawnych mieszkańców Galicji³⁸.

³⁵ M. Tyrowicz, *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918–1939*, Wrocław 1991, s. 201.

³⁶ A. Galos, *Nędza i blaski Galicjanina...*, s. 105–131; P. Kubicki, *Regionalizm galicyjski...*, s. 24–26; J. Kowalikowa, *Słowo Galicja – dawniej i dziś, czyli habent sua fata verba* [w:] *Podkarpackie spotkania. Literatura, język, kultura*, t. 2: *Inteligencja południowo-wschodnich ziem polskich*, red. H. Kurek, F. Tereszkievicz, Kraków 1998, s. 213–215; M. Menz, *Recepcja Galicji we współczesnej historiografii polskiej*, „Sensus Historiae” 2014/3, Vol. XVI, s. 79–81; R. Szul, *Galicja – teatr czy rzeczywistość?*, „Studia Regionalne i Lokalne” 1996, t. 17 (50): *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowicki, s. 226–229; A.A. Zięba, *Polacy taktyczni a politycy nietaktowni...*, s. 57–61.

³⁷ J. Roth, *Ludzie i okolica*, [w:] idem, *Listy z Polski*, s. 27.

³⁸ Zob. np. W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, s. 208–210, 257, 355–356; H. Wereszycki, *Moje pokolenie*, [w:] idem, *Niewygasła przeszłość. Refleksje i polemiki*, Kraków 1987, s. 355–357. Szerzej na ten temat zob. A. Koźuchowski, *Pośmiertne dzieje Austro-Węgier. Obraz monarchii habsburskiej w piśmiennictwie międzywojennym*, Warszawa 2009. Osób wypowiadających się z sympatią o Galicji i monarchii habsburskiej nie można identyfikować ze zwolennikami odrębnej galicyjskiej tożsamości, grupa ta stanowiła w Galicji margines i zanikała już w drugiej połowie XIX w. (A.A. Zięba, *Polacy galicyjscy czy Polacy w Galicji? Refleksje na temat przeobrażeń tożsamości polskiej w zaborze austriackim*, „Prace Historyczne. ZNUJ”, z. 144, 2017, z. 2: *Kształty galicyjskich tożsamości*, red. A. Świątek, s. 219; zob. też: A. Świątek, *Rusini, Ukraińcy czy Polacy? Przyczynek do badań nad problematyką narodowości studentów obrządku greckokatolickiego studiujących na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1850/51–1917/1918* [w:] *Amico, socio et viro docto. Księga ku czci profesora Andrzeja Banacha*, red. T. Pudłocki, K. Stopka, Kraków 2015, s. 355, 366). Pojawienie się tożsamości galicyjskiej tłumaczy się zjawiskiem „asymilacji państwowej” dotyczącym np. urzędników czy wojskowych, wśród których długo dominowała tożsamość „cesarska” (J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983, s. 158–159; M. Baczkowski, *Tożsamość narodowa żołnierzy armii austro-węgierskiej*, „Prace

Rehabilitacja Galicji przez historyków rozpoczęła się w końcu lat 50. XX wieku od dyskusji wywołanej artykułem Henryka Wereszyckiego *Dzieje Galicji jako problem historyczny. Uwagi dyskusyjne*. Wereszycki, zastanawiając się nad konsekwencjami, jakie dla Polaków miała przynależność zamieszkiwanych przez nich ziem do państw zaborczych, oraz nad wpływem owej przynależności na państwa zaborcze, zwrócił uwagę, że „niewola zaboru austriackiego nie miała wyłącznie tylko skutków i stron ujemnych”, a „wkład, jaki przyniesie zabór austriacki do Odrodzonej Polski, jest bardzo poważny i na pewno nie doceniany”³⁹. Zasługą Wereszyckiego była nie tyle polemika z „czarną legendą” Galicji, ile krytyka pewnych aspektów „«klasowego» paradygmatu” obowiązującego w historiografii PRL oraz odejście od schematów „historiografii «patriotyczno-niepodległościowej» dominujących [...] w II Rzeczypospolitej”. Wereszycki zaproponował – jak to określił Andrzej Nowak – „przewrót” w badaniach nad historią Galicji⁴⁰. Od tego czasu wiele zrobiono, aby zweryfikować negatywny wizerunek Galicji w historiografii, w niektórych przypadkach z sukcesem, w innych bez sukcesu⁴¹. Można jednak sądzić, że na postrzeganie Galicji bardziej niż dyskusje ściśle naukowe, kolejne artykuły i rozprawy, wpływały prace o popularnym charakterze, często także wychodzące spod pióra historyków. Dobrym tego przykładem jest wydana w połowie lat 70. XX wieku książka Stanisława Grodziskiego *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, której autor zrezygnował z konfrontowania galicyjskiej legendy z rzeczywistością, zajął się natomiast rozwojem tejże „legandy na [...] tle historii społeczno-politycznej i ustrojowej zaboru austriackiego”. Nie ukrywał przy tym, że chciałby „Galicję wziąć w obronę, tam gdzie na to najbardziej zasługuje”⁴². Dobrze napisana książka zyskała dużą popularność, choć pozbawiona w praktyce aparatu naukowego, nadal jest jedną z nielicznych prac

Historyczne. ZNUJ” 2017, z. 144, z. 2: *Kształty galicyjskich tożsamości*, red. A. Świątek, s. 357–370). Na temat kształtowania się galicyjskiej świadomości zob. też: L. Wolff, *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford 2010. Sformułowanie „świat pewności i bezpieczeństwa” pochodzi z książki Stefana Zweiga *Świat wczorajszy*, taki tytuł nosi jej pierwszy rozdział, zob. S. Zweig, *Świat wczorajszy*, Warszawa 1958, s. 12–42. Wspomnienia S. Zweiga są chyba najbardziej znanym przykładem książki, której autor wyraża rozczarowanie posthabsburską rzeczywistością i z nostalgią kreśli obraz Austro-Węgier.

³⁹ H. Wereszycki, *Dzieje Galicji jako problem historyczny. Uwagi dyskusyjne*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1958, R. 1, z. 1, s. 11, 13.

⁴⁰ A. Nowak, *Henryk Wereszycki – historyk Galicji*, „Kwartalnik Historyczny” 2009, R. CXVI, z. 2, s. 21.

⁴¹ Najobszerniejszym, ostatnio opublikowanym, podsumowaniem tych badań jest praca: *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, t. 1–3, Rzeszów 2011.

⁴² S. Grodziski, *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976, s. 11–12, 284. Książka S. Grodziskiego nie jest pozbawiona wad. Jedną z nich jest marginalne potraktowanie kwestii ruskiej (ukraińskiej) w Galicji, na skutek tego obraz prowincji stworzony przez autora „na wiele lat utrwalił recepcję Galicji jako miejsca wyłącznie polskiej przestrzeni kulturowej” (M. Menz, *Recepcja Galicji...*, s. 83). Na ten brak zwróciła szczególnie uwagę Danuta Sosnowska, jak się zdaje nierozumiejąca ograniczeń narzuczanych historykom w PRL, gdy chodzi o badania nad wschodnią częścią Galicji (S. Sosnowska, *Ograniczenia i możliwości krytyki postkolonialnej*, „Historyka” 2012, t. XLII, s. 98).

mogących pretendować do roli syntezy dziejów Galicji. Jej autor wziął w obronę nie tylko Galicję, ale i Franciszka Józefa, pisząc jego biografię⁴³.

Zapewne dużo większy wpływ niż prace historyków na zmianę postrzegania Galicji w okresie powojennym miały powstające w tym czasie utwory literackie. W drugiej połowie lat 50. XX wieku tematy galicyjskie zaczęły budzić szersze zainteresowanie pisarzy w kraju. Do kręgu autorów je podejmujących należeli między innymi Leopold Buczkowski, Andrzej Kuśniewicz, Julian Strykowski, Andrzej Stojowski i Włodzimierz Odojewski. Towarzyszył temu renesans zainteresowania twórczością takich autorów, jak Józef Roth, Józef Wittlin, Bruno Schulz czy Stanisław Vincenz. W latach 70. ten kierunek, czy wręcz „szkoła”, polskiej prozy współczesnej stał się przedmiotem dyskusji. Jeden z jej inspiratorów, Włodzimierz Paźniewski, w artykule *Literacka kariera Galicji* opublikowanym w 1978 roku zdecydowanie bronił tej dawnej prowincji habsburskiej, przypominając galicyjskie realia drugiej połowy XIX wieku i zasługi ludzi wywodzących się z Galicji. Postawił przy tym tezę, że literatura zajmująca się Galicją służy „terapii kompleksów historycznych”, Galicja bowiem na tle innych zaborów „stanowi przykład lepszego polskiego losu”, poza tym twierdził, że literatura ta „zaspokaja [...] ważną potrzebę dzisiejszego społeczeństwa polskiego – obsesyjnego szukania ciągłości dziejów, z czym wiąże się niebagatelna sprawa tożsamości”⁴⁴. Opinie te wywoływały ówczasem kontrowersje, nie wszyscy się z nimi zgadzali. Badaczka twórczości pisarzy podejmujących wątki galicyjskie, Ewa Wiegandt, zwróciła uwagę, że nie próbowali oni walczyć ze stereotypami dotyczącymi tej prowincji, nie bronili jej i nie starali się jej rehabilitować. Tworzyli mit Galicji, Galicji wielowyznaniowej i wielonarodowej, postrzeganej z „perspektywy lwowskiej”, a tym samym sprowadzanej do wschodniej części kraju. W jej ocenie ów mit jest wersją mitu habsburskiego, spopularyzowanego w związku z dyskusjami na temat Europy Środkowej, polska wersja mitu habsburskiego nawiązuje do dziejów Galicji w okresie autonomii i kładzie nacisk na kulturę, a jest to kultura Zachodu⁴⁵.

Od połowy lat 50. XX wieku mamy zatem do czynienia nie tylko z rehabilitacją Galicji dokonywaną przez część historyków, ale także z tworzeniem jej mitu. Zakres oddziaływania tych, którzy ów mit tworzyli, był dużo szerszy niż historyków. Mit Galicji będący wersją popularnego w Europie Środkowej mitu habsburskiego sukcesywnie zyskiwał na znaczeniu i, jak to ujął J. Purchla, zaczął „wypierać” historię⁴⁶. Zdaniem W. Paźniewskiego, który po latach ponownie zabrał głos w tej sprawie, „w czasach PRL Galicja pozostawała symbolem o wiele lepszego losu od tego, jaki nam przypadł w udziale po drugiej wojnie światowej”⁴⁷.

⁴³ S. Grodziski, *Franciszek Józef I*, Wrocław 1978.

⁴⁴ W. Paźniewski, *Literacka kariera Galicji*, „Polityka” nr 10, z 11 III 1978 r., s. 9.

⁴⁵ E. Wiegandt, *Austria Felix, czyli o micie Galicji...*, s. 23–33. Zob. też: A. Wołdan, *Mit Austrii w literaturze polskiej*, Kraków 2002; *Mit Galicji...*

⁴⁶ J. Purchla, *Galicja po Galicji, czyli o niezwykłości mitu „zaginionego królestwa”* [w:] *Mit Galicji...*, s. 89.

⁴⁷ W. Paźniewski, *Mit galicyjski*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, s. 46. W artykule z 1996 r. W. Paźniewski powtórzył większość wyrażonych wcześniej opinii, w tym o „kompensacyjnej roli” mitu Galicji.

Zainteresowanie Galicją gwałtownie wzrosło na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Niewątpliwie było to związane z dokonującymi się wtedy zmianami politycznymi, których skutkiem była między innymi dyskusja na temat identyfikacji mieszkańców krajów znajdujących się wcześniej w strefie wpływów sowieckich. Owo zainteresowanie przybierało różne formy. Najbardziej widoczna była „moda na Galicję w wymiarze konsumpcyjnym”⁴⁸, czyli umieszczanie terminów i symboli związanych z Galicją na produktach i w nazwach firm, instytucji czy imprez. Badaczka dziejów Galicji, Jadwiga Hoff, określiła to zjawisko mianem „galicjomanii”. Po pewnym czasie nabrało ono bardziej stonowanego charakteru⁴⁹. Wzrosło też zainteresowanie historią Galicji, co zaowocowało zwiększeniem liczby publikacji i konferencji na ten temat, co także okazało się zjawiskiem przejściowym⁵⁰. Ale Galicja stała się przedmiotem szczególnego zainteresowania nie tylko historyków, lecz także socjologów, politologów, antropologów czy geografów, głównie za sprawą bieżącej polityki.

Podczas kolejnych wyborów okazywało się, że w dawnej Galicji zwykle wygrywała prawica lub ugrupowania nawiązujące do tradycji opozycji antykomunistycznej. Dostrzeżono to już w 1989 roku. We wstępnej analizie wyników tak zwanych wyborów kontraktowych, opublikowanej na łamach „Tygodnika Solidarność”, jej autorzy stwierdzili, że „nowa geografia polityczna Rzeczypospolitej okazała się bardzo stara”. Zwrócili uwagę, iż

[...] regiony o odmiennym natężeniu trzech znaczących obecnie zachowań wyborczych: absencji, poparcia Solidarności, bądź jej odrzucenia, pokryły się z tradycyjnymi granicami regionów wyznaczonych przez historię: zabory, zasiedlanie ziem odzyskanych i inne masowe migracje, historyczne ruchy protestu politycznego i społecznego, tradycje organizacji katolickich, a nawet – dawnych «przedgierkowskich» województw (bliższych historycznemu zróżnicowaniu ziem polskich niż obecne «pół województwa pół powiaty»).

Podkreślili przy tym, że dawna Galicja udzieliła bardzo silnego poparcia kandydatom rekomendowanym przez NSZZ „Solidarność”. Pozwoliło to postawić tezę o głębokich „zróżnicowaniach kulturowo-regionalnych” kraju⁵¹. Podobne analizy publikowano po kolejnych wyborach. Ich wyniki z reguły interpretowano korzystnie dla mieszkańców dawnej Galicji.

Dyskusja wokół wyników wyborów i „fenomenu Małopolski” czy też „odszczerpienia galicyjskiego” ożywiła się w połowie lat 90. XX wieku. Towarzyszyły jej happeningi polityczne, na przykład po wyborach prezydenckich w 1995 roku, w których

⁴⁸ *Cywilizacja przyszła z Galicji. Rozmowa z prof. Jackiem Purchlą dyrektorem Międzynarodowego Centrum Kultury* [w:] *Mit Galicji*, „Dodatek do Gazety Wyborczej” nr 282, z 5 XII 2014 r., s. 3; zob. też: *Prof. Jacek Purchła: Cywilizacja przyszła z Galicji*, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17082869,Prof_Jacek_Purchla_Cywilizacja_przyszla_z_Galicji.html (dostęp: 13.07.2018).

⁴⁹ J. Hoff, *Badania nad dziejami i kulturą Galicji...*, s. 50.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 50, 72.

⁵¹ A. Florczyk, T. Żukowski, T. Najdowski, *Nowa geografia polityczna Polski*, „Tygodnik Solidarność”, nr 6 z 6 VII 1989 r., s. 8–9. Większość postawionych w „Tygodniku Solidarność” tez została potem powtórzona w artykule: A. Florczyk, T. Żukowski, *Nowa geografia polityczna Polski* [w:] *Wyniki badań – wyniki wyborów 4 czerwca 1989*, red. L. Kolarska-Bobińska, P. Łukasiewicz, Z.N. Rykowski, Warszawa 1990, s. 275–297. Zamiast sformułowania „zróżnicowanie kulturowo-regionalne” użyto w nim terminu „zróżnicowanie kulturowo-historyczne”.

zwyciężył Aleksander Kwaśniewski, a w byłej Galicji wygrał Lech Wałęsa, na dawnej granicy między Galicją a Królestwem Kongresowym zrekonstruowano punkt graniczny i zaczęto wydawać wizeny wjazdowe do Galicji⁵². Uczestnicy dyskusji zwykle podkreślali odrębność społeczno-kulturową dawnej Galicji i wskazywali, że można ją traktować jako ukształtowany region. Cytowany już A. Podraza tak o tym pisał:

Sądzę, że można by wskazać cały szereg [...] odrębności, wyróżniających dawną Galicję od innych regionów naszego kraju i to tak w sferze obiektywnych elementów, takich jak struktura agrarna, poziom rozwoju gospodarczego, stan szkolnictwa, jak i przede wszystkim w sferze mentalności tutejszego społeczeństwa. Wszystko to pozwala dziś traktować ten obszar jako odrębny region określany mianem Małopolski, różny przy tym, jeżeli chodzi o zasięg terytorialny od historycznej Małopolski, tej, która funkcjonowała jako region od średniowiecza po schyłek XVIII w.⁵³

Odrębność dawnej Galicji tłumaczono na ogół dziedzictwem zaborów, choć stawiano także i dużo śmielsze tezy, na przykład próbując wytłumaczyć różnice występujące na obszarach dawnej Galicji i Królestwa Kongresowego odmiennością formacji cywilizacyjno-kulturowych i konfliktem między nimi⁵⁴. Zwracano przy tym uwagę, że za „hipotezą zaborową” przemawia także pojawienie się podobnych podziałów jak w Polsce w sąsiednich krajach, których część terytoriów należała w przeszłości do monarchii habsburskiej. Wskazywano na Rumunię, a przede wszystkim na Ukrainę. Odwoływano się też do twierdzeń politologów, że dziedzictwo habsburskiego liberalizmu ułatwia krajom postkomunistycznym stworzenie instytucji demokratycznych⁵⁵.

⁵² „Fenomen Małopolski” to tytuł artykułu Janusza A. Majcherka opublikowanego na łamach „Rzeczpospolitej”, a później, w zmienionej formie, w „Przeglądzie Politycznym” (J.A. Majcherek, *Fenomen Małopolski*, „Rzeczpospolita” nr 278, 1 XII 1995 r., s. 5; idem, *Fenomen Małopolski*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, 1996, s. 80–86). Z kolei termin „Odszczepienie galicyjskie” to tytuł artykułu M. Parczewskiego, opublikowanego w „Pracach Komisji Środkowoeuropejskiej PAU” (M. Parczewski, *Odszczepienie galicyjskie*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU” 1999, t. VI, s. 139–154). Parczewski swoje opinie przedstawił pierwotnie na łamach „Dziennika Polskiego” (M. Parczewski, *Galicyjskie odszczepienie. Czy wyniki wyborów w południowej Małopolsce dowodzą, iż ta część kraju jeszcze zachowała powstałą w czasach rozbiorów odrębność?*, „Dziennik Polski” nr 201, 29 VIII 1997 r., s. 42; M. Parczewski, *Galicja i anty-Galicja. Geografia wartości obywatelskich w Polsce*, „Dziennik Polski” nr 125, 29 V 1998 r., s. 48). Dyskusja ta i związane z nią wydarzenia zostały obszernie zrelacjonowane, zob. np.: T. Zarycki, *Polityczne profile regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne” 1996, t. 17 (50); *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowiecki, s. 169–173; T. Zarycki, *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, Warszawa 1997, s. 185–189 (praca ta ukazała się jako 23 (56) tom kwartalnika „Studia Regionalne i Lokalne”); idem, *Region jako kontekst zachowań politycznych*, Warszawa 2002, s. 70–82; P. Kubicki, *Regionalizm galicyjski...*, s. 27–30; idem, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 102–105; J. Lubecki, A. Drummond, *Kultura polityczna na terenach byłej austriackiej Galicji (Polska i Ukraina)*, „Nowa Ukraina” 2009, nr 1–2 (7–8), s. 78–80; J. Lubecki, „Galicyjska” kultura polityczna jako dziedzictwo klasowej mobilizacji politycznej, 2012, „Prace Historyczne. ZNUJ” 2012, z. 139, s. 95–96.

⁵³ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 36.

⁵⁴ M. Kowalski, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Warszawa 2000, s. 91–97.

⁵⁵ J. Lubecki, A. Drummond, *Kultura polityczna...*, s. 75–100.

Stymulatorem dyskusji o Galicji była także debata na temat organizacji terytorialnej państwa trwająca w latach 90. XX wieku. Pojawiające się w jej trakcie projekty podziału kraju na kilka bądź kilkanaście dużych województw skutkowały między innymi wzrostem zainteresowania regionalizmem. Centralistyczna polityka prowadzona przez władze II Rzeczypospolitej i PRL uniemożliwiła wykształcenie się nowych regionów, odwoływano się więc do tradycji wcześniejszych, w tym do czasów zaborów⁵⁶. Siłą rzeczy Galicja musiała jawić się w tych debatach jako odrębny region – dla jednych była specyficznym przypadkiem „reliktowego regionu, który został «otrzepany z kurzu»”, dla innych regionem „z krwi i kości”⁵⁷.

Podczas dyskusji na temat Galicji toczonych w omawianym okresie nie budziła już ona jednoznacznie negatywnych skojarzeń. Wręcz przeciwnie, powszechnie zaczęto przypisywać jej głównie cechy pozytywne. Przedstawiano ją jako region, którego mieszkańcy w przeszłości wzbogacili o istotne wartości II Rzeczypospolitą, a współcześnie cechuje ich nie tylko religijność, ale także poczucie obywatelskości, aktywność we wspólnotach lokalnych, przywiązanie do własności czy przedsiębiorczość. Region, w którym przetrwały wartości demokratyczne i europejskie będące dziedzictwem panowania habsburskiego. Te ostatnie szczególnie eksponowano, zapewne w związku z ówczesnymi aspiracjami Polski dążącej do wejścia do Unii Europejskiej⁵⁸. Zmianie poglądów na Galicję towarzyszyła ewolucja znaczeniowa słów „Galicja” czy „galicyjski”. Jadwiga Kowalikowa zwróciła uwagę, że „Galicja” przestawała być „terminem geograficzno-politycznym”, a stawała się „określeniem aprobowanego i alternatywnego modelu kultury, polityki, życia społecznego”⁵⁹. To wybiórcze traktowanie dziedzictwa galicyjskiego niewątpliwie sprzyjało dalszemu rozwojowi mitu Galicji⁶⁰. Kreowany i spopularyzowany po roku 1989 spełniał nie tylko „kompensacyjną rolę”, będąc „antidotum na traumę wielkiej zmiany” czy też

⁵⁶ L. Mażewski, *Bunt prowincji. Przegrana bitwa o regiony*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, s. 76–78; G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Regionalizm a centralizacja...*, s. 119–127; P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 99–102;

⁵⁷ Terminu „region reliktowy” używają Grzegorz Gorzelak i Bohdan Jałowiecki i definiują go jako „obszar będący w przeszłości odrębną jednostką polityczną (np. księstwem) lub administracyjną, którego nazwa przetrwała w niezmienionej formie i jest używana w życiu codziennym”. Zob. G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Regionalizm a centralizacja...*, s. 113, 118; B. Jałowiecki, *Przestrzeń historyczna, regionalizm, regionalizacja*, „Studia Regionalne i Lokalne” 1996, t. 17 (50): *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowiecki, Warszawa 1996, s. 50; P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 105. Zob. też: R. Szul, *Perspektywy regionalizmu galicyjskiego w Polsce na tle tendencji międzynarodowych* [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 2: *Spółczesność i gospodarka*, red. J. Chłopecki, H. Madurowicz-Urbańska, Rzeszów 1995, s. 73–91; R. Szul, *Galicja – teatr czy rzeczywistość?*, s. 224–237; K.Z. Sowa, *Galicja jako fenomen historyczny i socjologiczny* [w:] idem, *Socjologia – Społeczność – Polityka*, Rzeszów 2000, s. 143–163.

⁵⁸ Nie bez powodu, pisząc o Galicji, Renata Hołda zatytułowała jeden ze swoich artykułów *W Galicji, czyli w Europie*. Zob. R. Hołda, *W Galicji, czyli w Europie*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe ojczyzny” 2006, t. VII, s. 29–36.

⁵⁹ J. Kowalikowa, *Słowo Galicja – dawniej i dziś...*, s. 216–219.

⁶⁰ R. Hołda, *Czy istnieje tożsamość „galicyjska”?*, s. 53–54.

„remedium przeciw pesymizmowi i rozczarowaniu”, ale był także „namiastką kultury i wartości europejskich”⁶¹.

Oslabienie zainteresowania Galicją, które nastąpiło w pierwszej dekadzie XXI wieku, tłumaczy się kilkoma czynnikami. W wyniku reformy administracyjnej z 1999 roku nie stworzono jednostki terytorialnej obejmującej ziemie dawnej Galicji. Większość jej obszaru została podzielona między dwa województwa: małopolskie i podkarpackie. Powstały dwa silne centra regionalne, mające własne interesy, nie zawsze zbieżne. Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku spowodowało, że znikła potrzeba przypomnienia o europejskim dziedzictwie Galicji. Dostrzeżono też ewolucję postaw politycznych mieszkańców regionu⁶². Trwa jednak mit Galicji. Jak zauważył Krzysztof Zamorski, „ma się dobrze” i „przybiera wciąż nowe i coraz bardziej strojne szaty”⁶³. Jeśli nadal będzie spełniał „kompensacyjną rolę” dla rozczarowanych polską rzeczywistością, należy się spodziewać jego długiego żywota.

Rehabilitacja Galicji, którą przed niemal stu laty postulował J. Roth, dokonała się i nadal się dokonuje. Nie jestem jednak przekonany, że na takiej rehabilitacji powinno nam zależeć. Wzmoczone zainteresowanie Galicją przyczyniło się bowiem raczej do jej dalszej mitologizacji, a nie do rzetelnej oceny.

BIBLIOGRAFIA

- Baczkowski M., *Czy Kraków mógł zostać stolicą Galicji na początku XIX wieku?*, „Prace Historyczne. ZNUJ” 2009, z. 136, s. 49–55.
- Baczkowski M., *Tożsamość narodowa żołnierzy armii austro-węgierskiej*, „Prace Historyczne. ZNUJ” 2017, z. 144, z. 2: *Kształty galicyjskich tożsamości*, red. A. Świątek, s. 357–370.
- Balzer O., *Historia ustroju Austrii w zarysie*, Lwów 1908.
- Batowski H., *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, „Prace Historyczne. ZNUJ” 1993, z. 103, s. 37–43.
- Bieniarzówna J., Małecki J.M., *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1985.
- Bonusiak A., „Niedemokratyczna demokracja”. *Rzecz o Lwowie w latach 1918–1934* [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 2: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1996, s. 215–234.
- Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990.
- Bujnicki T., *Galicja – najgorszy zabór? Widziane z Paryża* [w:] *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866–1914). Studia i szkice*, red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011, s. 177–187.

⁶¹ P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 92, 105; J. Kowalikowa, *Słowo Galicja – dawniej i dziś...*, s. 216. Zob. też: W. Paźniewski, *Mit galicyjski*, s. 47–49.

⁶² P. Kubicki, *Galicja między regionem a mitem...*, s. 105–106.

⁶³ K. Zamorski, *O galicyjskich mitach* [w:] *Mit Galicji...*, s. 129.

- Chlebowczyk J., *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodowotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983.
- Chłędowski K., *Pamiętniki*, t. 1: *Galicja (1843–1880)*, Wrocław 1951.
- Co w nas zostało po zaborach. Z dr hab. Katarzyną Sierakowską rozmawia Marta Grzywacz, „Gazeta Wyborcza”, nr 262, z 10–12 XI 2017 r., s. 38–39.
- Cywilizacja przyszła z Galicji. Rozmowa z prof. Jackiem Purchlą dyrektorem Międzynarodowego Centrum Kultury [w:] *Mit Galicji*, „Dodatek do Gazety Wyborczej”, nr 282, z 5 XII 2014 r., s. 1–3.
- Daszyński I., *Pamiętniki*, t. 1–2, Warszawa 1957.
- Demel J., *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, Kraków 1951.
- Demel J., *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1853–1866*, Kraków 1958.
- Florczyk A., Żukowski T., *Nowa geografia polityczna Polski [w:] Wyniki badań – wyniki wyborów 4 czerwca 1989*, red. L. Kolarska-Bobińska, P. Łukaszewicz, Z.N. Rykowski, Warszawa 1990, s. 275–297.
- Florczyk A., Żukowski T., Najdowski T., *Nowa geografia polityczna Polski*, „Tygodnik Solidarność”, nr 6, z 6 VII 1989 r., s. 8–9.
- Fras Z., *Galicja*, Wrocław 1999.
- Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, t. 1–3, Rzeszów 2011.
- Galos A., *Nęcza i blaski Galicjanina – Polacy zaboru austriackiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 1–2 (163–164), s. 105–132.
- Gorzela G., Jałowiecki B., *Regionalizm a centralizacja w tradycji, postawach i instytucjach polskich [w:] Społeczeństwo polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, red. J. Mucha, Warszawa 1999, s. 113–136.
- Grodziski S., *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Wrocław 1971.
- Grodziski S., *Franciszek Józef I*, Wrocław 1978.
- Grodziski S., *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976.
- Grodziski S., *Z dziejów starań o prymat Krakowa w Galicji [w:] S. Grodziski, Studia galicyjskie*, Kraków 2007, s. 373–377.
- Grzybowski K., *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków–Wrocław 1959.
- Hibel K., *Od „Małopolski Wschodniej” do „Ukrainy Zachodniej”. Geneza, rozwój oraz zakres funkcjonowania w języku polskim nazw geograficznych odnoszących się do „Galicji Wschodniej” w latach 1918–1939*, „Slavia Orientalis” 2012, t. LXI, nr 4, s. 475–510.
- Hoff J., *Badania nad dziejami i kulturą Galicji w Polsce [w:] Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2011, t. 1, s. 49–72.
- Hołda R., *Czy istnieje tożsamość „galicyjska”?* [w:] *Odmiany tożsamości*, red. R. Szwed, L. Dyczewski, J. Szulich-Kałuża, Lublin 2010, s. 47–54.
- Hołda R., *W Galicji, czyli w Europie*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe ojczyzny” 2006, t. VII, s. 29–36.
- Homola-Skąpska I., *„Mały Wiedeń” nad Wisłą [w:] I. Homola-Skąpska, Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego*, Kraków–Warszawa 2007, s. 165–186.
- Hrycak J., *Galicja jako „ukraiński” mit [w:] Mit Galicji*, red. J. Purchla [et al.], Kraków 2014, s. 115–119.
- Hrycak J., *Leidenschaften für Galizien. Ukrainische Debatten über die galizische Identität*, [w:] *Region, Staat, Europa. Regionale Identität unter den Bedingungen von Diktat und*

- Demokratie in Mittel- und Osteuropa*, Hg. B. von Olschowsky [et al.], München 2014, s. 221–246.
- Hryciuk G., *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005.
- Hrytsak Y., *Historical Memory and Regional Identity among Galicia's Ukrainians* [w:] *Galicia: A Multicultural Land*, ed. Ch. Hann, P.R. Magocsi, Toronto 2005, s. 185–209.
- Jałowicki B., *Przestrzeń historyczna, regionalizm, regionalizacja*, „Studia Regionalne i Lokalne” 1996, t. 17 (50): *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowicki, Warszawa 1996, s. 19–88.
- Kl. W., *Legenda o urzędnikach „galicyjskich”*, „Czas”, nr 183, z 13 VIII 1924 r., s. 1.
- Kłańska M., *Daleko od Wiednia. Galicja w oczach pisarzy niemieckojęzycznych 1772–1918*, Kraków 1991.
- Kowalikowa J., *Słowo Galicja – dawniej i dziś, czyli habent sua fata verba* [w:] *Podkarpackie spotkania. Literatura, język, kultura*, t. 2: *Inteligencja południowo-wschodnich ziem polskich*, red. H. Kurek, F. Tereszkiewicz, Kraków 1998, s. 211–219.
- Koźuchowski A., *Pośmiertne dzieje Austro-Węgier. Obraz monarchii habsburskiej w piśmiennictwie międzywojennym*, Warszawa 2009.
- Kowalski M., *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Warszawa 2000.
- Krajkowski M., *Oblicza prowincji. Galicja w polskojęzycznej prozie pisarzy zaboru austriackiego II połowy XIX wieku*, Toruń 2016.
- Kubicki P., *Galicja między regionem a mitem* [w:] *Region i regionalizm w socjologii i politologii*, red. A. Pawłowska, Z. Rykiel, Rzeszów 2012, s. 92–107.
- Kubicki P., *Regionalizm galicyjski na przełomie XX i XXI wieku* [w:] *Tożsamość galicyjska z perspektywy Polski i Ukrainy*, red. P. Czubik, Z. Mach, Bielsko-Biała 2008, s. 15–34.
- Lubecki J., „Galicyjska” kultura polityczna jako dziedzictwo klasowej mobilizacji politycznej, „Prace Historyczne. ZNUJ” 2012, z. 139, s. 95–116.
- Lubecki J., Drummond A., *Kultura polityczna na terenach byłej austriackiej Galicji (Polska i Ukraina)*, „Nowa Ukraina” 2009, nr 1–2 (7–8), s. 75–100.
- Łazuga W., *Galicja jako „polski” mit* [w:] *Mit Galicji*, red. J. Purchła [et al.], Kraków 2014, s. 107–113.
- Majcherek J.A., *Fenomen Małopolski*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, s. 80–86.
- Majcherek J.A., *Fenomen Małopolski*, „Rzeczpospolita”, nr 278, z 1 XII 1995 r., s. 5.
- Małecki J.M., *Lwów i Kraków – dwie stolice Galicji*, „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych” 1989 (1990), t. L, s. 119–131.
- Mażewski L., *Bunt prowincji. Przegrana bitwa o regiony*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, s. 76–78.
- Mencel T., *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiórce*, Lublin 1976.
- Menz M., *Recepcja Galicji we współczesnej historiografii polskiej*, „Sensus Historiae” 2014/3, Vol. XVI, s. 75–101.
- Mit Galicji*, red. J. Purchła [et al.], Kraków 2014.
- Mrocza L., *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998.
- Nowak A., *Henryk Wereszycki – historyk Galicji*, „Kwartalnik Historyczny” 2009, R. CXVI, z. 2, s. 13–34.
- Parczewski M., *Galicja i anty-Galicja. Geografia wartości obywatelskich w Polsce*, „Dziennik Polski”, nr 125, z 29 V 1998 r., s. 48.

- Parczewski M., *Galicyskie odszczepienie. Czy wyniki wyborów w południowej Małopolsce dowodzą, iż ta część kraju jeszcze zachowała powstałą w czasach rozbiorów odrębność?*, „Dziennik Polski”, nr 201, z 29 VIII 1997 r., s. 42.
- Parczewski M., *Odszczepienie galicyjskie*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU” 1999, t. VI, s. 139–154.
- Partyka A., *Polskie koncepcje autonomii Galicji Wschodniej w latach 1919–1922*, „Studia Historyczne” 1976, R. XIX, z. 4 (75), s. 563–576.
- Paźniewski W., *Literacka kariera Galicji*, „Polityka”, nr 10, z 11 III 1978 r., s. 9.
- Paźniewski W., *Mit galicyjski*, „Przegląd Polityczny” 1996, nr 30, s. 45–49.
- Pijaj S., *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych w monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003.
- Podraza A., *Małopolska jako region historyczny (Rozważania na tle zainteresowania historią regionalną)*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe ojczyzny” 1999, t. I, s. 11–36.
- Prof. Jacek Purchla: *Cywilizacja przyszła z Galicji*, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17082869,Prof_Jacek_Purchla_Cywilizacja_przyszla_z_Galicji.html (dostęp: 13.07.2018).
- Purchla J., *Kraków i Lwów wobec nowoczesności* [w:] *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866–1914). Studia i szkice*, red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011, s. 223–238.
- Purchla J., *Kraków i Lwów. Zmienność relacji w XIX i XX wieku* [w:] *Kraków i Lwów w cywilizacji europejskiej. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 15–16 listopada 2002*, red. J. Purchla, Kraków 2003, s. 81–90.
- Purchla J., *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992.
- Purchla J., *Galicja po Galicji, czyli o niezwykłości mitu „zaginionego królestwa”* [w:] *Mit Galicji*, red. J. Purchla [et al.], Kraków 2014, s. 89–93.
- Roth J., *Listy z Polski*, Kraków 2018.
- Sosnowska S., *Ograniczenia i możliwości krytyki postkolonialnej*, „Historyka” 2012, t. XLII, s. 89–99.
- Sowa J., *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011.
- Sowa K.Z., *Galicja jako fenomen historyczny i socjologiczny* [w:] K.Z. Sowa, *Socjologia – Społeczeństwo – Polityka*, Rzeszów 2000, s. 143–163.
- Stašek A., *Vzpomínky*, Praha 1925.
- Szul R., *Galicja – teatr czy rzeczywistość?*, „Studia Regionalne i Lokalne” 1996, t. 17 (50): *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowiecki, s. 224–237.
- Szul R., *Perspektywy regionalizmu galicyjskiego w Polsce na tle tendencji międzynarodowych* [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 2: *Społeczeństwo i gospodarka*, red. J. Chłopecki, H. Madurowicz-Urbańska, Rzeszów 1995, s. 73–91.
- Szymczak D., *„Galicjoki z Kongresowy” – o obrazie mieszkańców Galicji i Królestwa Polskiego w prasie poznańskiej dwudziestolecia międzywojennego* [w:] *Prasa regionalna jako źródło do badań historycznych okresu XIX i XX wieku*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, T. Ślepowroński, Wrocław 2011, s. 101–111.
- Świątek A., *Rusini, Ukraińcy czy Polacy? Przyczynek do badań nad problematyką narodowości studentów obrządku greckokatolickiego studiujących na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1850/51–1917/1918* [w:] *Amico, socio et viro docto. Księga ku czci profesora Andrzeja Banacha*, red. T. Pudłocki, K. Stopka, Kraków 2015, s. 343–368.

- Thompson E., „*Popioły*” Stefana Żeromskiego jako narracja postkolonialna, „*Historyka*” 2012, t. XLII, s. 61–73.
- Tyrowicz M., *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918–1939*, Wrocław 1991.
- Wereszycki H., *Dzieje Galicji jako problem historyczny. Uwagi dyskusyjne*, „*Małopolskie Studia Historyczne*” 1958, R. 1, z. 1, s. 4–16.
- Wereszycki H., *Moje pokolenie* [w:] H. Wereszycki, *Niewygasta przeszłość. Refleksje i polemiki*, Kraków 1987, s. 355–360.
- Wiegandt E., *Austria Felix, czyli o micie Galicji w polskiej prozie współczesnej*, Poznań 1997.
- Wilk B., *W „małym Wiedniu nad Wisłą”. Życie codzienne Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867–1918*, Kraków 2008.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 1–3, Paryż 1964–1965.
- Wolff L., *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford 2010.
- Woldan A., *Mit Austrii w literaturze polskiej*, Kraków 2002.
- Wysocki A., *Sprzed pół wieku*, Kraków 1958.
- Zamorski K., *O galicyjskich mitach* [w:] *Mit Galicji*, red. J. Purchla [et al.], Kraków 2014, s. 129–133.
- Zarycki T., *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, Warszawa 1997.
- Zarycki T., *Polityczne profile regionów* „*Studia Regionalne i Lokalne*” 1996, t. 17 (50): *Oblicza polskich regionów*, red. B. Jałowiecki, s. 130–173.
- Zarycki T., *Region jako kontekst zachowań politycznych*, Warszawa 2002.
- Zięba A.A., *Polacy galicyjscy czy Polacy w Galicji? Refleksje na temat przeobrażeń tożsamości polskiej w zaborze austriackim*, „*Prace Historyczne. ZNUJ*” 2017, z. 144, z. 2: *Kształty galicyjskich tożsamości*, red. A. Świątek, s. 215–232.
- Zięba A.A., *Polacy tacytni a politycy nietaktowni. Doświadczenie historyczne a świadomość polityczna elity władzy w Galicji w przededniu niepodległości* [w:] *Stan świadomości narodowej Polaków w przededniu niepodległości. Materiały z posiedzenia naukowego zorganizowanego okazji 90-lecia odzyskania niepodległości w 1918 roku*, red. J. Machnik, W. Rojek, Kraków 2010, s. 57–72.
- Zweig S., *Świat wczorajszy*, Warszawa 1958.
- Żaba R., *Wspomnienia z lat ubiegłych (od 1864 do 1937)*, Kraków 2009.